

KURJER PŁOCKI

Organ Polityczno-Społeczny Ziemi Mazowieckiej.

Na zasadzie uchwały Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Przypominamy że czas odnowić prenumeratę na pisma krajowe, zagraniczne i miejscowe, na rok 1922 i na kw. I.

Z chwili.

Słabość, a z biegiem czasu prawie zupełny zanik mieszczaństwa w Polsce — przyczyniły się w znacznym stopniu do naszego upadku politycznego. Stan ten, aczkolwiek zmienił się nieco na lepsze w czasach ostatnich, nie przestaje jednak i obecnie wywierać ujemnego wpływu na układ naszych sił społecznych.

Ujawniło się to ze szczególną siłą w naszym przedstawicielstwie sejmowym, gdzie interesy miejskie akcentowane były zbyt słabo i pozostały prawie wcale bez obrony — wobec zachłannych apetytów żywołu wiejskiego, osobiście chłopów.

Szczególnie poszkodowanymi okazały się te grupy, które reprezentują w mieście wytwórczość i wymianę t. j. nadają ton życiu gospodarczemu prowincji. Rzecz prosta, nie mamy na myśli wielkiego przemysłu, lecz przemysł drobny, rzemiosła oraz handel detaliczny, tak charakterystyczne dla obrzymiej większości naszych mniejszych miast i miasteczek, rozsianych w rolniczych obszarach kraju.

Wszystkie te żywioły w naszych miastach (a dołączyć do nich można jeszcze właścicieli nieruchomości) pozabawione prawie zupełnie twórczej inicjatywy gospodarczej, wskutek nie-normalnego stanu waluty i zarządzeń, godzących w ich interesy, znalazły się istotnie w położeniu bez wyjścia. Zależność z jednej strony od wielkiego kapitału, z drugiej niechęć, z jaką spotykają się ze strony przedstawicieli lewicy, zmusza je do szukania wspólnej platformy, na której mogłyby się porozumieć i zrzeszyć, w imię swoich własnych interesów. Jakkolwiek pewne antagonizmy mogą istnieć wśród tych grup, ustępują one jednak na plan dalszy wobec walki ze wspólnym wrogiem.

Stąd też pomysł bloku żywiołów miejskich jest rzeczą bardzo na czasie, która szczególnie w większych ośrodkach miejskich wywrzeć może poważny wpływ na przyszły układ sejmowy.

W razie dojścia do głosu przedstawicielstwa tych żywiołów, społeczeństwo zyskałoby dużo elementu społecznie dodatniego, w postaci przedstawicieli tego zastępu, który organizuje i kieruje produkcją i wymianą. Wpłynęłoby to poważnie na zmniejszenie się wpływów żywiołów destrukcyjnych, rozkładowych.

Hasło niewytwarzania jakiegokolwiek nowego programu politycznego, lecz oparcia się na programie ekonomicznym, jako na podstawie, stanowi dla projektowanego bloku mieszczańskiego okoliczność bardzo pomyślną, gdyż pozwala na stosowanie taktyki sojuszków z istniejącymi już partiami, o ile blok znajdzie tu przedewszystkiem identyczność dążeń w kierunku ekonomicznym.

Program ekonomiczny bloku łączy go z żywiołami szersze narodowymi, o sojusz więc z właściwymi ugrupowaniami politycznymi nie będzie trudny. Utworzenie zaś bloku

pomocze żywołom miejskim, dotychczas lekceważonym, wystąpić z większą siłą w obronę swych interesów bezpośrednich.

≡ Jak i kiedy ≡ wplaca się daninę.

Obliczenie daniny odbywa się w dwojaki sposób: albo zostaje ona wymierzona z urzędu, albo też płatnik sam oblicza ją i deklaruje władzy podatkowej, która spełnia zadanie organu, kontrolującego prawdziwość i słuszność jego obliczenia.

Organem wymierzającym daninę są albo władze podatkowe pierwszej instancji (w h. dzielnicy rosyjskiej; w Małopolsce urzędy podatkowe, w b. dzielnicy pruskiej władze powołane do wymiaru podatku obrotowego), albo też magistraty, względnie urzędy gminne.

Władza podatkowa I instancji oblicza daninę: a) dla całej własności ziemskiej; b) dla użytkowników gruntów, uwolnionych od daniny (państwo, samorządy i t. p.), o ile użytkowanie odbywa się pod tytułem dawnym, a grunt obłożony jest podatkiem gruntowym; c) od nieruchomości miejskich; d) od handlu i przemysłu poza spółkami akcyjnymi i przemysłem naftowym.

Władza podatkowa ma w ciągu 3 tygodni od dnia ogłoszenia rozporządzenia wykonawczego do ustawy, obliczyć daninę wszystkim, należącym do jej okręgu płatnikom wspomnianych wyżej 4 kategorii, dokonyując z urzędu przepisanych potrąceń dla małorolnych i sporządzając księgi poboru dla każdej grupy płatników oddzielnie, które następnie przesyła niezwłocznie urzędowi gminnym. Urzędy te ze swej strony obowiązane są niezwłocznie wyłożyć te księgi na przeciąg 14 dni, w miejscu powszechnie dostępnym (kancelaria gminna, komisariat i t. p.) celem przejrzania ich przez płatników, dzień wyłożenia ksiąg uprzednio publicznie ogłoszwszy.

W b. dzielnicy rosyjskiej specjalne przepisy obowiązują dla wymiaru daniny od płatników podatku gruntowego i podymnego. Władza podatkowa oblicza tę daninę dla każdego płatnika oddzielnie, tylko co do majątków ziemskich i folwarcznych, pozatym zaś dla każdej wsi, osady czy kolonii ustala tylko zbiorowo sumę podatku, jaka ma stanowić podstawę do wymiaru daniny, poczym przesyła księgę poboru urzędowi gminnym, celem sporządzenia listy rozkładu daniny między poszczególnych płatników. Rozdziału tego dokonywa zarząd gminy wiejskiej, przy udziale przedstawicieli zebrań gromadzkich, przyczym kieruje się rejestrem pomiarowym i istniejącą listą rozkładu podatków, a w braku ich, uchwałą przedstawicieli zebrań gromadzkich. Na sporządzenie listy rozkładowej, ma zarząd gminy wyznaczony nieprzekraczalny termin 14 dni, poczym następuje wyłożenie listy do

publicznego przeglądu przez dalszych 14 dni.

Daninę, przypadającą od lokatorów, obliczają magistraty względnie urzędy gminne, przy udziale jednej lub kilku komisji (złożonych z 3 osób, wybranych przez radę miejską wzgl. gminną). Podstawę obliczenia stanowią listy lokatorów, do których sporządzenia obowiązani są właściciele domów, lub ich zastępcy w ciągu 20 dni od chwili, gdy magistratowi doręczone zostaną urzędowe formularze spisowe. Dokonane przez magistrat obliczenie (na co przeznaczony jest termin nieprzekraczalny 14 dni), wciągnięte na listy lokatorów, stanowi księgę poboru, które mają być wyłożone przez 14 dni do publicznego wglądu, tak samo, jak przy podatkach wymierzanych przez władzę podatkową I instancji.

Dla innych kategorii daniny, a więc: a) dla użytkowników gruntów państwowych, samorządowych i t. p. pod tytułem dawnym, o ile dany grunt nie płaci podatku gruntowego, oraz dla użytkowników i dzierżawców takich gruntów pod innym tytułem; b) dla zawodów wolnych; c) dla samochodów i ekwipaży; d) dla spółek akcyjnych i e) dla przedsiębiorstw naftowych, obowiązuje system obliczania daniny przez samych płatników (przy spółkach akcyjnych przez osoby zarządzające ich majątkiem). Szczegółowe to obliczenie ma być przesłane odpowiedniej władzy podatkowej (dla trzech pierwszych kategorii jest nią władza podatkowa I-ej instancji, dla dwóch ostatnich, t. j. spółek akcyjnych i przeds. naftowych, Izba Skarbowa) w ciągu 4 tygodni od dnia ogłoszenia rozporządzenia wykonawczego do ustawy, w przeciwnym bowiem razie, władza ta wymierza daninę z urzędu. Co do kategorii a), termin obliczenia wynosi 14 dni, liczonych równocześnie z publicznym wyłożeniem przez urząd gminny ksiąg poboru.

Płatniczy z kategorii zawodów wolnych (wyżej pod o) obliczają daninę tylko w tym wypadku, jeśli nie wymierzono im jeszcze podatku dochodowego na r. 1921; wówczas przyjmują za podstawę obliczenia dochód w r. 1920, który powinni byli zgłosić w deklaracji podatkowej; jest to oczywiście, obliczenie tylko tymczasowe, obliczenia bowiem ostateczne będą mogli dokonać dopiero po wymiarzeniu im podatku dochodowego na rok 1921.

Z wyjątkiem właścicieli udziałów brutto w kopalniach naftowych — od których daninę pobiera Skarb Państwa, w postaci potrącenia od należności przypadającej im za sprzedaną mu ropę — wszyscy inni płatnicy muszą sami płacić daninę i to w dwóch rocznych ratach. Pierwsza jest płatna przy wszystkich rodzajach daniny gruntowej, oraz przy daninie od nieruchomości miejskich, nie akcyjnego handlu i przemysłu i lokatorów, w ciągu 4 tygodni, licząc od 8 dnia publicznego wyłożenia księgi poboru, przy pozostałych kategoriach daniny w ciągu 8 tygodni od dnia ogłoszenia rozporządzenia wykonawczego. Druga w ciągu 6 tygodni po terminie płatności pierwszej.

TELEGRAMY.

Z całego świata.

Układ rosyjsko-angielski.

LONDYN, 21.12 (Pat.) Finansiści angielscy zawarli z rządem sowietów na lai 20 układ, w celu eksploatawania bogactw naturalnych Rosji i dostarczania do Rosji środków żywnościowych.

Ultimatum portowców w Berlinie.

BERLIN, d. 21.12 (Pat. — Iskrowo) Zw. Zaw. funkcjonariuszów portu i telegrafu uchwalili 24 godzinne ultimatum do rządu, grożące w razie nie przyjęcia postulatów Związków, natychmiastowym strajkiem.

Austria a Czecho.

WIEDEN, 21.12 (Pat. — WBK.) Na ostatnim posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych prezydent Szober wniósł do zatwierdzenia projekt traktatu z Czecho-Słowacją.

Umowa zawartą byłaby na lat 5.

Revolucja w Portugalji.

LONDYN, 21.12 (Pat. — Rauter.) W Portugalji wybuchła rewolucja. Nowy gabinet zmuszono do ucieczki.

O międzynarodowej pożyczce dla Niemiec.

LONDYN, 20.12 (Tel. wł.) Na wczorajszym wieczornym posiedzeniu omawiali Briand i Lloyd George możliwość umiędzynarodowienia długów niemieckich na podstawie międzynarodowej pożyczki. Tę pożyczkę ma objąć rząd niemiecki i zabezpieczyć ją dochodami celnymi. Rzeczoznawcy otrzymali polecenie przygotowania wyczerpującego sprawozdania w tej sprawie, która będzie dokładnie omówiona na jutrzejszym posiedzeniu.

Mobilizacja komunistów w Rosji.

PETERSBURG, 18.12 (Pat.) Ogłoszono tu mobilizację komunistów w wieku lat 20 i 21. Zmobilizowani będą wysłani do Karelii. Według nadchodzących wiadomości, zacięte walki trwają bez przerwy. Wziętych do niewoli karelezyków wojska sowieckie topią w przegrzanych.

O pomoc dla Karelii.

HELSINGFORS 18.12 (Pat.) Tymczasowy rząd Karelii zwrócił się za pośrednictwem Danii do całego świata cywilizowanego z prośbą o pomoc dla Karelii, krwawiącej się w walce z sowietami.

Układ angielsko-irlandzki.

LONDYN, 20.12 (Tel. wł.) Na wczorajszym publicznym posiedzeniu parlamentu sinnfeinistycznego w sprawie układu angielsko-irlandzkiego zszedł sir Griffith, przywódca delegacji sinnfeinistycznej, ratyfikacji tego układu. Między innymi oświadczył Griffith.

Jeśli Irlandja odrzuci ten układ, wówczas straci sympatię całego świata. Delegacja przywiozła ze sobą chorągwie irlandzkie i armję irlandzką. Po siedmiuset latach okupacji uzyskano opróżnienie Irlandji przez wojska brytyjskie.

De Valera zażądał odrzucenia układu, który jest zupełnie nie do pogodzenia ze stanowiskiem Irlandji. Układ został podpisany pod przymusem, a pokój nie będzie rzeczywistym pokojem. Traktat ten oznacza, że król angielski będzie monarchą irlandzkim, że członkowie przyszłego Rządu irlandzkiego będą ministrami Jego Królewskiej Mości, a nowa armja irlandzka armją Jego Królewskiej Mości.

De Valera oświadczył, że układ angielsko-irlandzki jest najważniejszym dokumentem, jaki kiedykolwiek został podpisany.

Włochy a Sowjety.

RZYM, dn. 21.12 (Pat. — Stefani) W parlamencie socjaliści wnieśli wniosek o nawiązanie stosunków politycznych i ekonomicznych z Rosją.

Della Toretto wyjaśnił, że sowiety nie wypełniły układu włosko-rosyjskiego w sprawie jeńców wojennych.

Głosowanie w tej sprawie parlament odłożył do następnego posiedzenia.

Komisja Spraw Zagranicznych upoważniła rząd do nawiązania rokowań z Rosją, przedkładając szereg warunków.

Pomoc Ameryki dla głodnych w Rosji.

WASZYNGTON, 21.12 (Pat. — Havas). Senat przyjął projekt ustawy w sprawie przyznania kredytów w wysokości 21 milionów dolarów na pomoc dla głodujących w Rosji.

Wybory nieśmiertelnego.

PARYŻ, 20.12. (Tel. wł.). W akademji francuskiej odbyło się głosowanie na członka tej akademji w miejsce zmarłego Jana Aicarda. Na 27 głosujących w ciągu 7 głosowań nie otrzymał nikt większości, jednakże przy wszystkich głosowaniach na pierwszym miejscu utrzymywał się stale powieściopisarz Abel Hermant, na którego padało stale po 12 do 13 głosów.

Sprawa Rosji najważniejszym punktem.

LONDYN, dn. 20.12. (Tel. wł.). W angielskich kołach politycznych oświadcza się, że Lloyd George zamierza wysunąć jako najważniejszy punkt narady swej z Briandem sprawę odbudowy Rosji, gdyż uważa, że od sprawy tej uzależnione jest uzdrowienie finansowe Europy.

Rozmowa Brianda z Krasinem.

LONDYN, 20.12 (Tel. wł.). Dowiadują się z pewnego źródła, że Briand dzisiaj przed południem przed

spotkaniem z Lloyd Georgem przyjął delegata rządu Sowietów Krasina, który bawi obecnie w Londynie. Rozmowa trwała pół godziny i dotyczyła się głównie możliwości uznania rządu Sowietów przez Francję. Krasin oświadczył, że rząd Sowietów udzieli gwarancji, żądanych od Rosji w sprawie uznania rosyjskich długów zagranicznych.

Narady premierów Anglii i Francji.

LONDYN, 21.12 (Pat.) Obaj premierzy pracowali w dalszym ciągu nad zbadaniem sprawy stanu polityczno-gospodarczego Europy.

Po pewnych debatach Lloyd George wysunął koncepcję do zwołania ogólnej konferencji z udziałem Niemiec, Rosji i państw neutralnych.

Briand uważa pod tym względem za właściwe zaciśnięcie węzłów francusko-angielskich, gdyż ta przyjaźń powinna być osią polityki europejskiej.

Wokół spraw polskich.

V dywizja syberyjska.

WARSZAWA, dn. 21.12. (Pat.) Przybył dziś do Warszawy z Krasnojarska 4 transport jeńców polskich V Syberyjskiej Dywizji. Po zaopatrzeniu w żywność transport wysłany będzie do Dębina.

Z Rady Ministrów.

WARSZAWA, 21.12 (Pat.) Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu dzisiejszym postanowiła, że do 1 stycznia 1922 r. działy administracji skarbowej b. dzielnicy pruskiej przejść mają pod konferencję ministra skarbu.

Przemysłowcy polscy w Gdańsku.

GDANSK, d. 21.12 (Pat.). Przybyła tutaj delegacja polska związku przemysłu tekstylnego dla rokowań z tutejszym przemysłem tekstylnym.

O układ gdańsko-niemiecki.

GDANSK, d. 21.12 (Pat.) Ogłoszono rozstrzygnięcie gen. Hackinga w sprawie stosunku prawnego między Gdańskiem a Rzeszą Niemiecką, na skutek odrzucenia przez Polskę ratyfikacji układu Gdańsko-Niemieckiego w sierpniu 1920 r. oraz wyniku w tej sprawie orzeczenia Sejmu Gdańskiego. Gen. Hacking oświadczył, że rząd Polski celem doprowa-

dzenia do skutku układu gdańsko-niemieckiego może udzielić Gdańskowi tych samych ustępstw i przywilejów, jaki przewiduje układ Polski z Niemcami.

Rola Lindenfelda.

WASZYNGTON, 20.12 (Pat. — Havas). Amerykańskie władze bezpieczeństwa oświadcza, że aresztowany w Warszawie Lindenfeld nie jest zamieszany w sprawę wybuchu bomby w Banku Morgana w dniu 16 września 1920 r., a został wysłany do Europy w celu zebrania wiadomości, któreby mogły przyczynić się do schwytania winnych.

Aresztowanie Czerwonki.

LUBLIN, 20.12 (Tel. wł.) P. Bolesław Czerwonka, który okradł b. posła Dreszera na sumę 4.000.000 mk. z powodu czego p. Dreszer musiał złożyć mandat, został pochwycony przez policję w Lublinie i osadzony w areszcie.

Bezpodstawne zarzuty

POZNAN (Tel. wł.) Komisja, prowadząca śledztwo w sprawie rzekomych bojówek demokratyczno-narodowych, poruszona we wniosku nagłym p. Hertza, zakończyła swe prace, przesłuchawszy świadków, podanych przez N. P. R. Komisja uznała że zarzuty N. P. R. są zupełnie bezpodstawne. Wynik śledztwa będzie przedstawiony sejmowej komisji wojskowej.

Poświęcenie.

POZNAN, d. 20.12. (Pat.) Wczoraj odbyło się w Pobiedziskach, pow. poznańskiego, uroczyste poświęcenie gmachu zakładu wychowawczego Siostr Serca Jezusowego. Poświęcenia dokonał kardynał Dalbor w obecności przedstawicieli władz.

Katastrofa kolejowa.

SARNY, 20.12. (Tel. wł.). Wczoraj po południu, wskutek zepsucia się toru kolejowego, rozbił się pociąg osobowy, idący z Kowia. Zabici są: pomocnik maszynisty i palacz, kilku pasażerów odniosło rany. Lokomotywa jest rozbita zupełnie, trzy zaś wagony są uszkodzone.

Zjazd rzemieślników.

LUBLIN, (Tel. wł.). Na dzień 7 i 8 stycznia tutejsze organizacje rzemieślnicze zapowiadają zjazd rzemieślników z całego województwa do Lublina. Po zjeździe kupców będzie to drugi przegląd sił naszych organizacji, pracujących nad konsolidowaniem rzemiosła i handlu.

Sprawa Wileńszczyzny.

WILNO, 21.12 (Pat.) Ruch wyborczy w pow. lidzkim ożywia się. Odbyto szereg zebrań i wieców „Odrodzenia” P. S. L. i Zw. Lud. - Nar. przy udziale włościan katolickich i prawosławnych.

WILNO, 21.12 (Pat.) W całym oszmiańskim powiecie zainteresowanie dla wyborów wzrasta. Widoczna jest dążność do przyłączenia się do Polski.

GDANSK, 21.12 (Pat.) Z Kowna donoszą, że na ostatnim posiedzeniu Sejmu przedstawiciel rządu wniósł deklarację, protestującą przeciwko wyborom na Wileńszczyźnie.

WILNO, d. 20.12. (A. W.). Dla obrony Rosenbauma, który w ostatnich czasach stał się celem napaści, wznowiono wydawanie gazety „Wolnaja Litwa”.

Z Górnego Śląska.

KATOWICE, 21.12 (Pat.) Callonder przybywa na Górny Śląsk, dn. 2 stycznia 1922 r.

KATOWICE, 21.12 (Pat.) Komunikat delegacji niemieckiej obwieszcza: w podkomisji celnej przedstawiono delegacji polskiej projekt celnym niemieckim.

KATOWICE, 21.12 (Pat.) Wczoraj opuścił Górny Śląsk p. Leward, wraz z większą częścią komisji niemieckiej.

KATOWICE, (Ag. Wsch.). W sprawie tymczasowej delimitacji, przedstawiciel Agencji Wschodniej otrzymał następujące informacje ze źródeł miarodajnych:

Linja graniczna, wyznaczająca obszar, na który wkroczy wojsko polskie, jest już wytknięta, jednakże wkroczenie wojsk będzie mogło nastąpić dopiero po ukończeniu rokowań gospodarczych.

KATOWICE (Ag. Wsch.) Pisma niemieckie donoszą, że gen. Le Rond w najbliższych dniach wraca na G. Śląsk.

Składajcie ofiary na pomnik

WDZIĘCZNOŚCI AMERYCE

==== w Warszawie. ====

== Szczęście == ponad bogactwo.

Romans.

Tłumaczenie A-e-r'a.

VII.

Tymczasem, u Klodomira, Paktol płynął wartko, cała pomyślność zlała się nań odrazu. Ojciec przysłał mu pięćset franków; wystawił w teatrzyku bulwarowym swój dramat, co przyniosło mu czterdzieści lujdorów, wreszcie został zaangażowany do pewnego dziennika za sto pięćdziesiąt franków miesięcznie.

Posiadał już prawdziwy pokój, prawdziwe łóżko; ubierał się, jak mówił, z wdziękiem i dystynkcją i jadał trzy razy na dzień, dla powetowania czasu straconego.

Ale, o dziwo! zaczął się ustatkowywać; nie zwołał nawet wszystkich swych znajomych, aby z nimi podzielić lukullasową ucztę, jak to zwykle robił, gdy się podobna gratka zdarzyła.

Nawet myślał o spłaceniu długów.

— Widocznie z wiekiem staję się burzumem, mówił do siebie.

VIII.

Musimy wyznać, że Luiza doskonale zauważyła miłość swego sąsiada, wicehrabiego. Z początku, odrzucając jego wspaniałe propozycje, działała bez ukrytych myśli; zapomni o mnie jutro, myślała; później jednak, nadzwyczajna uporczywość i nieśmiałość wicehrabiego zaskoczyły ją niespodzianie.

Maxowi zdawało się, że działa bardzo zrecznie; ofiarując pełnymi garściami złoto i kaszmiry, sądził, że kroczy prostą drogą do serca; tym czasem, mylił się najzupełniej.

Brak decyzji uratował go. Nie przedsiębiorając żadnych kroków, zadawałnając się uwielbieniem biernym ale uporczywym, wszedł na dobrą drogę.

Luiza, początkowo zaskoczona, oburzyła się wkrótce na postępowanie wicehrabiego. Powoli jednak doświadczała czarów tajemniczego, stódkiego przyzwyczajenia, których w swej niewinności dokładnie określić nie umiała, ale od których często biło jej serce.

Któżby bowiem mógł im się oprzeć?

Widziała, jak ten człowiek bogaty, szlachetnie urodzony, potężny (w jej oczach), odważny do zuchwalstwa, — spędza obecnie dnie całe na uchwyconiu momentu, w którym mógłby ją ujrzeć choć na chwilę. Często porzucała pracę, by, ukryta za firanką, mogła popatrzeć na niego ze swego okna. Wydawał się jej pełnym dystynkcji i łagodności. Powoli przestała się chować i uśmiechem odpowiadała na niemy jego zachwyty.

Pewnego dnia wicehrabia uderzył się w czoło, przysłała mu pewna myśl do głowy.

Nie chcąc wtajemniczać służby, wziął się sam do roboty.

Związał kilka palików, służących za podpórki do drzew i krzaków, i uzbrojony w ten instrument, zdążył, po wielu trudach i nieudanych próbach, pewnej nocy złożyć na oknie Luizy wspaniałą bukiet z róż.

Nazajutrz, co za szczęście! bukiet z róż, zrecznie ułożony, rozwijał się w wielkim niebieskim wazonie fajansowym, umieszczonym na wąskim parapecie okna.

Max nie posiadał się z radości.

Luiza podziękowała mu ślicznym uśmiechem.

Odtąd, każdego ranka, znajdowała na swym oknie bukiet podobny. Później, pewnego razu, zmieniając kwiaty, upuściła stary bukiet, który Max porwał pospiesznie i uciekł, daleko więcej uradowany, niż wiejski młodzieniec z pocałunku narzeczonej.

Teraz, Luiza kochała już wicehrabiego. Wszystkie poprzednie obawy zniknęły, pozwoliła unosić się prądowi słodkiemu, życie wydawało się jej lżejszym, nigdy nie zastanawiała się nad tym, dokąd ta miłość doprowadzić ją może.

Pewnego dnia wreszcie, Max ośmielił się do niej napisać.

List ten, jakkolwiek pełen szacunku, obudził na nowo obawy Luizy. Myśl pewna, straszna dla niej nad wyraz, bezustannie torturowała jej umysł: czyżby miała zostać kochanką Maxa?

Wtedy przedstawiał się jej ohydny obraz tego wszystkiego, co najbardziej odpychającego posiada w sobie rozpusta. Biedne dziewczęta, nie mające ani matki, ani krewnych, ani przyjaciół, którzyby opiekowali się nimi lub je bronili, muszą znać niebezpieczeństwo, aby je zwalczyć mogły. Nie odsunięto od nich tego wszystkiego, co mogło przyćmiewać dziewiczość ich myśli, występki hurkocze wokół nich; występki bezczelny, cyniczny, niczego nie szanujący, ani młodości ani urody, spotykają, codziennie i dokładnie wiedzą, co je oczekuje, gdyby mu uległy; przykłady tego mają przed oczyma.

Oto dlaczego Luiza przeraziła się tak bardzo i dlaczego list Maxa otworzył jej oczy na stan własnego serca, którego dotąd badać nie śmiała.

Chciała uciec, porzucić sąsiedztwo pałacu de Tressang..

A jednak została, ale przysięgając sobie stanowczo, że zwycięży tę miłość, że będzie unikała Maxa, nawet jego widoku; czyniąc te przyrzeczenia, z pewnością była w dobrej wierze.

(C. d. n.)

Zaproszenie do przedpłaty na rok 1922-gi.

Z dniem 1 stycznia 1922 r. „Kurjer Płocki” rozpoczyna 8 rok pracy nieprzerwanej na polu piśmiennictwa codziennego na Mazowszu Płockim. Siedem okazałej grubości roczników, traktujących o przeróżnych zagadnieniach życia codziennego „Grodu Konrada” i całej Dzielnicy Płockiej, o sprawach politycznych, społecznych i literackich — przemawia wymownie o naszej szczerzej, a bezinteresownej pracy dla dobra ogółu. Zbyteczna byłaby tu jakakolwiek przesadna chwalebna lub sztuczna reklama!

To też na progu nowego 1922-go a 8-go roku wydawnictwa stajemy z podniesionym czołem przed liczny gronem szanownych czytelników, współpracowników i całym Mazowszem Płockim. Praca nasza — świadczy o nas!

Ze swej strony zapewnić tylko ogół płocki możemy, że i w tym roku nowym 1922-im pójdziemy szlakiem z trudem wywalczonych dróg, wiodących ku dobru wszystkich stanów, pod sztandarem, na którym błyszczą hasła jaśniejszej przyszłości Polski: „Naprzód z Bogiem i narodem!”

To hasło nowoczesnej Polski zagrzewa nas do dalszej pracy, pełnej napewno nowych cierni i głogów, lecz jakże słodkich, bo spotykanych, wyrażając się słowami Skargi, w imię „najmilejszej Matki-Ojczyzny!”

W roku 1922-ym „Kurjer Płocki” zasilany będzie jak i dotychczas pracami wybitnych pisarzy i publicystów polskich, a mianowicie: *I Okszy - Grabowskiego, red. A. Sadzewicza, pos. Władysława Jabłonowskiego, Stanisława Piętkowskiego, pos. M. Sejdy, Bohdana Wasiutyńskiego, red. Zygmunta Wasilewskiego, Aleksandra Świętochowskiego, ks. Lutostawskiego, pos. Radziszewskiego, pos. Kowalczyka, M. Smolarskiego* i wielu innych.

Zamierzamy drukować stale co pewien czas

Listy z Zachodu

pióra dr. M. Kasterskiej.

Podawać będziemy również jak dotychczas

Najnowsze Telegramy

światowych agencji telegraficznych, a więc: P. A. T. Ag. Wsch., Havasa, Reutersa, Stefaniego, C. S. B. P., J. S. A. T., Bd T., Associated Press, W. B. K. i Węg. B. K. i od korespondentów własnych.

Notatnik polityczny

według Warszawskiej Agencji Prasowej (W. A. P.)

W ODCINKU POWIEŚCIOWYM zamierzamy dać oprócz rzeczy oryginalnych

Uderzenie Szpicrutą

Romans w świetnym tłumaczeniu A-er'a.

Z okupowanej Polski w odmet Rewolucji Berlińskiej.

Wrażenia Niemca, uchodzącego w 1918 r. przez Płock do Berlina w tłumaczeniu znanej już z łamów naszych p. Janiny Bohdanówny i wiele innych.

Niezależnie od tego prawie w każdym numerze „Kurjera Płockiego” zamieścimy aktualny Feljetonik pióra popularnego pisarza, p. Konstantego Bolesty-Modlińskiego (Kamo).

Pozatym „KURJER PŁOCKI” jak i dotychczas, bronić będzie wytrwale spraw Ziemi: Płockiej, Płońskiej, Gostyńskiej, Sierpskiej, Rypińskiej, Lipnowskiej, Mławskiej i Przasnyskiej.

Adres Redakcji i Administracji: „Kurjer Płocki”, Płock, „Hotel Polski”, Kolejowa, 8.

Bajka Lessinga.

STRUŚ.

Strzałobieżny renifer ujrzał strusia [w owale] i orzekł: — Bieg strusiu nie jest taki [wcale] nadzwyczajnie pośpieszny; lecz za to [lot strusi, bez cienia wątpliwości, orłowy być musi!] — Innym razem znów orzeł ujrzał strusia [w locie] i osądził: — W lataniu, luby strusiu, to cię lada kura przewyższy; ale za to wierzę, iż w biegu masz rywala w samym reniferze! Chariz.

Kronika Płocka

GRUDZIEŃ
23
PIĄTEK.

KALENDARZYK.

Piątek. † Wiktorji P. M.
Im. śl. Stawomiry
Sobota † Wigilja. Irmny P.
Im. śl. Godysławy

Kalendarzyk historyczny.

23. Zawarcie Unji w Brześciu w 1595 r.
— Początek wojny w Polsce w 1806 r.
Pierwsze starcia nad Narwią i Wisłą.
— Rozstrzelanie przez Moskali Chmielewskiego w 1863 r.
24. Urodziny Adama Mickiewicza w 1798 r.
— Uroczyste zaprowadzenie Konstytucji, nadanej b. Królestwu Kongresowemu w 1815 r.

— Oplątek w Stow. Rob. Chrześc.

Tradycyjnym zwyczajem w drugie święto Bożego Narodzenia St-nie Rob. Chrześcijan urządza o g. 5-ej popoł. uroczystość wspólnego podzielenia się opłatkiem. Sądzymy, że i inne nasze instytucje nie odstąpią od tego pięknego chrześcijańskiego obyczaju.

— Z Domu Ludowego.

Jak nas informują, w drugi dzień świąt w Domu Ludowym odbędzie się zabawa towarzyska dla członków i wprowadzonych gości.

Wieczór Sylwestrowski zapowiada się dość interesująco, prawie wszystkie bilety są już rozprzedane.

Sekcja teatralna ruchliwej tej instytucji w dniu 6 stycznia 1922 r., wystawia na scenie płockiej znakomitą komedię Aleksandra Fredry „Pan Jowialski”, przypuszczając należy, że sama sztuka, która jest arcydziełem komedji Fredrowskich, jak również i obsada takowej, zgromadzą liczną publiczność.

— Wzorowa składnica narzędzi pożarniczych.

Jak to zastrzeżenie oświadczenie p. starosty na ostatnim posiedzeniu Sejmiku Powiatowego, przy starostwie naszym urządzona jest wzorowa składnica narzędzi pożarniczych dla straży ogniowych ochotniczych. W składnicy nasze straże mogą zaopatrywać się w bosaki, kubły, sikawki, węże, kaski, topory, drabiny i t. p.

Jest to ogromne ułatwienie dla rozwoju przeciwpożarnictwa w okolicach Płocka, składnica bowiem, jako instytucja stojąca oficjalnie pod kontrolą Wydziału, nie uprawia żadnego handlu, a tylko sprzedaje te narzędzia po cenie kosztu. Wiele cenniejsze i koniecznych narzędzi ma jeszcze wkrótce nadejść do składnicy.

— Z teatru.

W święta zespół dyr. L. Szejera odegra głośną sztukę kostiumową pod tyt. „Rinaldo Rinaldini” w 5 aktach.

Całkowity czysty dochód przeznaczono na budowę pomnika dla poległych w 1863 r.

Ceny miejsc zwykle.

KOMUNIKATY.

Powiatowa Komisja do Walki z alkoholizmem w Płocku, działająca na zasadzie art. 8 rozporządzenia wykonawczego Ministra Zdrowia Publicznego w porozumieniu z Ministrem Skarbu do Ustawy z dnia 23 kwietnia 1920 roku o ograniczeniach w sprzedaży napojów alkoholowych (Dz. Ust. Nr. 98 z dnia 23 października 1920 r. poz. 650) na posiedzeniu w dniu 15 grudnia 1921 r. okre-

śliła ilość punktów sprzedaży trunków alkoholowych w poszczególnych gminach powiatu Płockiego i w mieście Płocku na rok 1922 a mianowicie:

- 1) w gminie Drobin (os. Drobin) — dwa punkty.
- 2) w gminie Kleniewo (os. Bielsk) — dwa punkty,
- 3) w gminie Makolin (os. Bodzanów) — trzy punkty,
- 4) w gminie Staroźreby (wieś Staroźreby) — trzy punkty,
- 5) w mieście Wyszogrodzie — cztery punkty,
- 6) w mieście Płocku — trzynaście punktów.

W pozostałych gminach, zdaniem Komisji, punkty sprzedaży trunków alkoholowych nie powinny być utrzymywane. W ten sposób na 110247 mieszkańców powiatu, łącznie z miastem Płockiem, przypadnie 27 miejsc sprzedaży napojów alkoholowych, których przed redukcją zanotowano 66. Komisja do Walki z Alkoholizmem, ustalając ilość punktów se sprzedażą trunków alkoholowych, opierała się na opinii organów samorządowych.

Przewodniczący Komisji do walki z Alkoholizmem,

Starosta Płocki:

(—) Borszewski.

Podziękowanie.

Instytucjom: Komitetowi I Zjazdu Katoickiego w Płocku, Sekretariatowi diecezjalnemu do spraw społecznych, Stowarzyszeniu Robotników Chrześcijan, ks. Kan. Klimkiewiczowi za przyłączenie się do pokrycia kosztów ulotki naszej, o kierunku wybitnie społecznym, red. p. L. Rosińskiemu za poczynione ustępstwa cen druku, składają wdzięczne: „Bóg zapłać”!

Matki Stowarzyszone.

Z Warszawy.

(Telefonem od specjalnego korespondenta i z pism stołecznych).

(:) **Odjazd delegacji Gdańskiej.** Delegacja w. m. Gdańska po parodniowym pobycie odjechała z Warszawy. Rezultaty rokowań naogół są pomyslnie.

(:) **W szkole sztabu generalnego** odbyło się pożegnanie gen. Niessela i powitanie nowego szefa misji wojskowej francuskiej w Polsce gen. Duponta.

(:) **Cenzura staniała.** W związku z ustaleniem się i podniesieniem marki polskiej min. spraw wewn. zarządził obniżenie opłat za cenzurę film kinematograficznych o 50 proc.

(:) **Pozdrowienie dla Irlandji.** Liga kobiet polskich w Warszawie wystąpiła na imię ministra-kobiety p. Markiewicz telegram gratulacyjny dla Irlandji z powodu odzyskania przez naród irlandzki wolności państwowej. Pani Markiewicz należy do ministerjum irlandzkiego.

(:) **Komitet wielkiego tygodnika wileńskiego** ogłasza następującą odezwę: Na zegarze dziejów Polski nowa wielka godzina ma wybić.

Zbliża się termin plebiscytu na ziemiach Litwy Środkowej.

Dla zorganizowania akcji przedwyborczej konieczny jest nowy wysiłek społeczeństwa. Każdy obywatel polski winien przyczynić się pracą lub ofiarą pieniężną do zapewnienia zwycięstwa w wyborach. Komitet wielkiego tygodnia wileńskiego wzywa wszystkich do składania ofiar w biurze komitetu, Plac Teatralny, Ratusz, w redakcjach warszawskich pism lub na rachunek bieżący tegoż komitetu we wszystkich bankach w Warszawie oraz w pocztowej kasie oszczędności, rachunek № 3355.

Komitet wielkiego tygodnia wileńskiego, przyjdum sekcji finansowej: Stefan Benzeł, Kaz. Ambrosiewicz, Dymitr Szarzyński, Stanisław Skonieczny.

(:) **Dzieciom kapitana Montalegre.** Pani Szebeko zainteresowała szkoły średnie żeńskie i męskie i zachęciła do postania synowi i dwóm córkom kapt. Montalegre małych upominków, oraz listów z podpisami uczniów

i uczennic szkół warszawskich. Depucacja, złożona z kilku pań z panią Józefą Szebeko na czele, oraz p. dyr. Jarzymowski i przelożona pani Rudzka wraz z przedstawicielami młodzieży męskiej i żeńskiej, słożyli na ręce gen. Niessela listy z podpisami, oraz obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, skrzynkę w stylu ludowym i teczkę z widokami Warszawy i typami wiejskimi, prosząc o przesłanie ich rodzinie kapt. Montalegre.

(:) **Ruch paczkowy z Anglią.** Z dniem 1.12. 1921 r. otwarty został przez Gdańsk jednostronny ruch paczkowy ze Zjedn. Król. W. Brytanji do Polski.

Narazie dopuszczone zostały tylko paczki zwykłe do 10 kg.

Paczki w Anglii będą opłacane przy nadaniu do miejsca przeznaczenia, w kraju zaś pobierane będą od adresatów ewentualne opłaty celne i z tym połączone dodatkowe należności pocztowe, jak toż pośrednictwo przy oceniu, za doręczenie i ewentualnie za przepakowanie.

Z całej Polski.

× **Życie kulturalno - artystyczne w Bydgoszczy.** Życie artystyczne w Bydgoszczy jest dosyć urozmaicone. Miasto prócz Teatru Miejskiego (z doskonałym art-reż. K. Szafrzańskim) posiada 3 kabarety i 4 kinematografy. Do rozwoju kulturalnego w Bydgoszczy przyczynia się w znacznej mierze Tow. Inteligencji z red. Fiedlerem na czele, przez organizowanie odczytów. Wszyscy z zalem wspominają były Teatr Żołnierski, którego brak daje się odczuwać, tak niegdyś świetnie prowadzony przez znakomitego art.-dram. i kinematograficznego Lecha - Orwicza - Wroźnińskiego, który nadal jest ulubieńcem całego miasta i duszą organizowanych obchodów i koncertów kulturalno-oświatowych.

Nadto Bydgoszcz posiada Wystawę Sztuk Pięknych, na której wyróżniają się prócz prac malarskich, witraże „Pelichromji” poznańskiej Czesława Clerczela według szkiców Jankowskiego.

Pomyślnie rozwija się wytwórnia filmowych obrazów „Polonia”.

× **700 agitatorów bolszewickich uciekło z pociągu.** „Głos Welyński” przynosi następującą wiadomość:

„Przed kilku dniami z pociągu z repatriantami między stacjami Zdobio i Równem, już na terytorjum polskim, uciekło 700 repatriantów. Pociąg ten jechał z Rosji bolszewickiej i był przystrojony czerwonymi sztandarami i napisami w rodzaju „niech żyje 3 międzynarodówka”, „całkowita władza radom robotniczo-chłopskim”. Pociąg jechał bez żadnej eskorty, prócz konduktorów kolejowych.

Dopiero po przyjeździe do Równego pozostałych pasażerów, którzy nie mieli powodu do uciekania przed kontrolą, obstawiono wartami i poddano ich skrupulatnie kontroli i wszystkim dolegliwościom repatriacji. Oczywiście tam ci 700 uniknęli tych nieprzyjemności i bez przeszkód powędrowali do różnych okolic Polski.

Wiemy już obecnie, dlaczego bolszewicy nagłe zaczęli nadsyłać takie masy niby „repatriantów”. Chodzi o zalanie Polski tysiącami agitatorów. Czy jednak nie jest tu winien pan Korsak, który zaniedbał kontrolowania pociągów na granicy, a chociażby otaczania ich odrazu dostateczną ochroną, by uniemożliwić ucieczkę agitatorom bolszewickim?

Obecnie dopiero, gdy sprawy p. Korsaka stały się głośne, ujawniono, że np. kontrolę reemigrantów można przenieść z Kołosowa do Stołbów, położonych na samej granicy, posiadających nawet lepsze urządzenie niż Kołosowo.

P. Korsak wolał jednak wozid reemigrantów daleko w głąb kraju bez kontroli, bo to było wygodniejsze. Dzięki niedbalstwu p. Korsaka władze policyjne będą musiały mozolnie szukać owych 700 zbiegów w całym kraju. Ile to będzie kosztować trudu i pieniędzy, ile mogą ci bolszewicy nabroić, narabować i namordować ludzi — kto to obliczy.

A ilu takich bolszewików zbiegło z innych pociągów?

× **Pierwszy żubr.** Po wypędzeniu okupantów niemieckich z puszczy Białowieskiej nie widziano tam wcale żubrów. Mówiono też, że Niemcy je całkowicie wytępiłi i wywieźli. Dopiero niedawno jednak ujrzano tam żubra, co świadczy, że w puszczy pozostały resztki.

× **O uruchomienie fabryk w Łodzi.** Na skutek uchwały Rady Ministrów co do dania kredytu fabrykantom łódzkim, T-stwa Aka. fabryk Szajblera i Gromana zawiadomiły robotników, że począwszy od 5 grudnia 1921 r., fabryki będą znowu czynne, jak poprzednio przez 6 dni w tygodniu. Inni fabrykanci robią przygotowania do takiego uruchomienia fabryk, które będą pracowały też 6 dni w tygodniu.

× **Zamknięcie komitetu.** Prasa żargonowa donosi, że wskutek wizyty członków zarządu lubelskiej gminy żydowskiej u wojewody Moskalewskiego ze skargą na „Kom. odżydzenia Nalęczowa”, wojewoda polecił

zamknąć komitet i wytoczyć proces jego kierownikom, na których czele stoi ks. Łuczycycki.

× **O grób dia ś. p. G. Zapolskiej.** Wobec tego, że grobowcem M. Kopnickiej rozporządza rodzina, która jednak nie widzi konieczności otwierania grobu, przypuszczać należy, że miasto Łwów będzie w stanie ofiarować zmarłej obecnie wielkiej pisarce osobny grobowiec.

Sprawa por. Kormana.

O nadużyciach por. Kormana, w oddz. defenzywy w Sosnowcu, pisaliśmy onegdaj. Na co działalność zdziaczała tego pana naraziła Państwo i rząd polski, dowodem tego wmięszanie się komisji międzysojuszniczej, która przed kilku dniami wyjechała na miejsce na Śląsk skonstatować nadużycia oficerów defenzywy. Rząd polski musi dopiero wykazywać, że ze sprawą tą niema nic wspólnego.

Jak się por. Korman pastwił nad uwięzionymi, wskazuje jeden z licznych przykładów. Oto jednego z aresztowanych katowano od g. 5 do 7-ej, poczym por. Korman zaprosił go na herbatę. Gdy ten z bólu i ran usiąść nie mógł, por. Korman bił go w twarz, przyczym wybił mu ząb, oraz siłą zmusił go do siedzenia i picia herbaty.

Przecie to już zezwierzęcenie!

Najlepsze z tego, że por. Korman odgraża się interpelacjami sejmowymi, poparciem stronnictwa ludowego, zachowuje się arogancko, zeznań od mawia, nie szczędząc impertynenckich wyrazów pod adresem sędziego wojskowego. Możeby panowie ludowcy lepiej zrobili, gdyby się do tej sprawy nie mieszałi.

Sąd wojskowy okr. warszawskiego zatrzymanie w areszcie śledczym por. Kormana utrzymał w mocy. Sprawa znajdzie się wkrótce na ukończeniu.

Wogóle sanacja stosunków i reorganizacji oddziału II inform. M.S. Wojs.

jest kwestją palącą. Na co sobie niektóre organa defenzywy pozwalają, wierzyć się nie chce.

Wszak doczekamy się jeszcze wyświetlenia sprawy defenzywy krakowskiej, gdzie za pieniądze rządowe uprawiano na swą rękę politykę w sprawie słowaczyny przeciw Czechom i to ze strony niedoświadczonych młokosów, dopuszczając się różnych nadużyć i ignorując istnienie M. S. Zagr.

O innych występach tych oddziałów jeszcze pomówimy, zwłaszcza z czasów inwazji bolszewickiej w roku 1920.

Wszystko dotąd milczało, bo defenzywy ogólnie się bano zacząć, ale czy p. minister spraw wojsk. dalej będzie milczał i tolerował działalność oddz. II?

Czy spółnika i kolegę w służbie por. Kormana nie pociągnie wówczas do odpowiedzialności?



TOWARY GWIAZDKOWE

NADESZŁY DO „KSIĘGARNI ZIEMI MAZOWIECKIEJ”.



Księgarnia EDWARDA TRAUTMANA

PŁOCK, ul. Kolegialna 4.

otrzymała

nowości gwiazdkowe

	Mrk.		Mrk.
Dyakowski B. Wąż Władka, opowiadanie przyrodnicze	960	Marryat Kap. Wśród koralowych raf	1000
Gawiński A. Przygody okruszka, Czarodziej historia	1680	Or.-Ot Baśni o szopce	1080
Górska Pia. Sługi Boże. Opow. z życia świętych	1440	Rabska Z. Młodość w niewoli. Opowiad. z czasów szkoły Apuchtinowskiej	1320
Jeziński E. Przygody młodego ulana. Opow. z czasów Ks. Warsz.	540	Rosinkiewicz K. Bohater Cis. Pamiętnik psa	900
Jeziński E. Ofiara. Opow. historyczne z roku 1846	540	„ Stary Ćwirik	1000
Jeziński E. Ze świata cesarów. Zbiór baśni	960	Świdorska T. Pamiętniki Neptuna. Opow. dla dzieci, które lubią psy	1320
		Wells H. G. Pierwsi ludzie na księżycu	780
		Wróblewski J. T. Tułaczym szlakiem. powieść	1000

Ceny wraz z dodatkiem drożyznianym, w oprawie kartonowej.

Światło elektryczne może mieć każdy

za pomocą agregatów benzynowo-elektrycznych.

Najtańszy i najpraktyczniejszy, bez fachowej obsługi, sposób oświetlenia dworów, willi, kinoteatrów, hoteli, stacji kolejowych, fabryk, koszar i innych budynków. Ceny fabryczne. Motor benzynowy jednocześnie służyć może jako siła pociągowa dla młocarni, pomp, siewczarni, kieratów etc.

Różne typy i wielkości agregatów stale na składzie:

W firmie „ARGUS” Warszawa, ulica Sienkiewicza № 14, tel. 191-55.

Zarząd tymczasowy Spółki Kupców Polskich

(spółka z ogr: odp.)

Specjalność spółki ubrania gotowe i bielizna Zaprasza na udziałowców p.p. rolników oraz Kooperatywy wiejskie.

Udział wynosi 25 tysięcy i 10 procent na koszty organizacyjne.

Zapisy na udziały przyjmują p. p. Apfelbaum Wł. ul. Kolegialna 3. — Popielawski Karol Hotel Warszawski i Górnicki Józef Elektrownia w Płocku.

MAŚĆ od ODMROŻENIA

z kogutkiem



„MROZOL”

usuwa swędzenie, goi ranki i zapobiega odmrożeniu się kończyn. Hurtowa i detaliczna sprzedaż w Składzie Aptecznym A. GRZECKIEGO.

Ogłoszenia drobne.

Zagubiono kartę demobilizacyjną rocznik 1894 wydaną na imię Mortki Rozena zamieszkałego w Sierpcu ulica Nowy Rynek № 10.

Zagubiono kartę powołania rocznik 1889 wydaną na imię Wincentego Grodzickiego zamieszkałego w Sierpcu ulica Szpitalna № 1.

Zagubiono kartę odroczenia rocznik 1902 wydaną na imię Jana Majchra zamieszkałego we wsi Sołocin powiat Sierpecki.

Zagubiono kartę demobilizacyjną i paszport zagraniczny rocznik 1891 wydaną na imię Abram Henoch Stary zamieszkały w Sierpcu ul. Warszawska № 19.

Dnia 21 b. m., idąc ulicą Kolegialną, placem Florjańskim, zgubiono medaljen z czarnej emalii, w środku perłka. Łaskawy znalazca raczy oddać do Księgarni Ziemi Mazowieckiej za nagrodą.

„ZAR” przyjmuje zamówienia na brykiety. Dostawa w początkach stycznia. Biuro Kościuski 5

Niniejszym mamy zaszczyt podać do ogólnej wiadomości, iż

ŁAZNIA PAROWA

przy ulicy Tumskiej № 6, jest czynną od dnia dzisiejszego.

z poważaniem
J. Dobrowolski i syn.

GWÓDZ LWÓW, ulica Murarska № 30.

Krajowa Fabryka Wyrobów Drucianych i Warsztaty Mechaniczne

wyrabia:

1) gwoździe wszelkich rozmiarów, 2) materace sprężynowe system wiedeński do łóżek, 3) mierniki spirysowe dla gorzełń.

Warsztaty mechaniczne dla wszelkich napraw.

CENA PRENUMERATY:

w Płocku miesięcznie mk. 450. — Za wysyłkę na prowincję dopłaca się 20%. — Za odosłanie do domu miesięcznie 50 mk. — Zagranicą miesięcznie 1400 marek.

Numer pojedynczy w Płocku kosztuje 20 marek.

„KURJER PŁOCKI”

ukazuje się codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z datą na dzień następnny.

Rękopisów redakcja nie zwraca

Za rubrykę „Nadesłane” redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Adres Redakcji i Administracji: Płock, ul. Kolegialna № 8.

Adres dla depesz Płock — „Kurier”. № Telefonu 125

CENA OGŁOSZEŃ:

Za wiersz nonparelu jednolamowy na I, II, III str. mk. 150

Nekrologi za jeden wiersz nonparelu 150.

Zwyczajne ogl. za jeden wiersz nonparelu na IV str. 50.

Ogłoszenia drobne po mk. 15 za każdy wyraz, tłustym drukiem podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie marek 150.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już złożone ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.